



Sygn. akt I NSNk 13/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Anna Dorota Lichy (ławnik Sądu Najwyższego)

z udziałem prokuratora Prokuratury Regionalnej w W. delegowanej do Prokuratury Krajowej Małgorzaty Stajniak-Wójcickiej

w sprawie z wniosku J.J., M. M. oraz L.R.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez represjonowanego L. J.,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 listopada 2021 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w K. z 17 listopada 1997 r. sygn. III Ko I (...)

- 1. uchyla zaskarżone postanowienie w części co do pkt. 2 i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania;**
- 2. wydatkami związanymi z rozpoznaniem skargi nadzwyczajnej obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Wojewódzki w K., postanowieniem z 17 listopada 1997 r., III Ko I (...), na podstawie art. 8 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34 poz. 149; dalej: ustawa lutowa) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. J., L.R. i M.M. kwoty po 20 300 złotych z ustawowymi odsetkami, od dnia prawomocności niniejszego orzeczenia tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez L.J. (pkt 1); oddalił dalej idące żądanie (pkt 2) i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (pkt 3). Postanowienie uprawomocniło się wobec niezaskarżenia go przez żadnego z wnioskodawców.

Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 2 w zw. z art. 115 § 1 i art. 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.SN), wniósł skargę nadzwyczajną (data wpływu do Sądu Najwyższego: 23 grudnia 2020 r.) od prawomocnego postanowienia Sądu Wojewódzkiego K. z 17 lipca 1997 r., III Ko I (...), zaskarżając go w części, tj. w punkcie 2.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN Prokurator Generalny zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 r., Nr 78, poz. 486 ze zm.; dalej: Konstytucja RP), takich jak:

- zasady demokratycznego państwa prawnego i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonych w art. 2 Konstytucji RP poprzez niesprawiedliwe potraktowanie wnioskodawców w procesie decydowania o tym, czy zachodzą przesłanki uzasadniające przyznanie odszkodowania za utracone zdrowie w związku z represjami i pobytem L.J. w więzieniu z przyczyn politycznych, w szczególności ze względu na niepodjęcie przez Sąd Wojewódzki w K. z urzędu czynności celem wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy dotyczących uszczerbku zdrowia L.J.;
- zasady godności wyrażonej w art. 30 Konstytucji RP, będącej źródłem wolności i praw człowieka i obywatela, która ma być chroniona i szanowana przez organy

władzy publicznej, poprzez nieuwzględnienie sytuacji prawnej i faktycznej zmarłego L.J., będącej konsekwencją represji doznanych podczas odbywania kary pozbawienia wolności i nierozważenie możliwości przyznania odszkodowania w pełnej wysokości z tytułu utraconego zdrowia i utraconych zarobków;

- równej ochrony innych niż własność praw majątkowych, wynikającej z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP poprzez uniemożliwienie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych według zasad sprawiedliwości i słuszności;

2. naruszenie w sposób rażący przepisów prawa tj.:

- art. 92 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegające na dowolnym przyjęciu przez Sąd Wojewódzki w K., kwoty zasądzonej na rzecz dzieci zmarłego L.J. tytułem odszkodowania za adekwatną oraz na dowolnym przyjęciu, czym kierował się sąd orzekający określając kwotę odszkodowania, jak również wyprowadzeniu nieuzasadnionego wniosku, że wnioskodawcy nie wykazali, aby pomiędzy pozbawieniem wolności ich ojca a doznanymi przez niego chorobami zachodził związek przyczynowy oraz, że L.J. przebywając w stalinowskim więzieniu zaoszczędził na wydatkach, które ponosiłby na wolności;

- art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niezasądzenie w postanowieniu odszkodowania z tytułu utraty zdrowia, chociaż okoliczności sprawy, pomimo niemożliwości ścisłego udowodnienia żądania wskazują, że wnioskodawcom należne jest odszkodowanie z tego tytułu.

Prokurator Generalny uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej wskazał, że zaskarżone orzeczenie narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego, w szczególności w aspekcie realizacji zasady sprawiedliwości społecznej dotyczącej sprawiedliwego traktowania przez władze publiczne. Prokurator Generalny stwierdził, że wobec wnioskodawców nie zastosowano najwyższych standardów sprawiedliwości społecznej, gdyż nie uzyskali oni należnej im rekompensaty, natomiast zaskarżone orzeczenie zamknęło następcom prawnym działacza niepodległościowego do otrzymania odpowiedniego odszkodowania i zadośćuczynienia. Skarżący podniósł, że roszczenia odszkodowawcze realizowane na podstawie ustawy lutowej należą do kategorii innych niż własność praw majątkowych, dlatego są objęte ochroną z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Zdaniem skarżącego, w przypadku spełnienia przesłanek z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej dochodzi do powstania stosunku zobowiązaniowego, który jest chroniony konstytucyjnie, dlatego sądy mają obowiązek jego ochrony z uwzględnieniem wartości konstytucyjnych. Dalej – nie zagwarantowano równej ochrony roszczeń, ze względu na niedochowanie należytej staranności, wnioskodawcy zostali pozbawieni możliwości dochodzenia godziwego odszkodowania i zadośćuczynienia. Prokurator Generalny podniósł również, że Sąd Wojewódzki orzekał w sprawie automatycznie, bez pogłębionej analizy argumentów wnioskodawców. Nie uwzględnił przy tym konstytucyjnych zasad, w szczególności sprawiedliwości społecznej i godności człowieka. W opinii Prokuratora Generalnego, wystąpiły przesłanki do zastosowania art. 322 k.p.c., z uwagi na stwierdzenie podstaw do zasądzenia odszkodowania, przy jednoczesnych trudnościach w określeniu wysokości tego świadczenia. Skarżący podniósł, że ustalając rzeczywistą wysokość szkody i krzywdy wyrządzonej represjonowanemu należy wskazać czas okresu jego pozbawienia wolności, który powinien skutkować określeniem odszkodowania w odpowiedniej kwocie. Jak zauważył, zadośćuczynienie odnosi się do szkody o charakterze niemajątkowym, dlatego istotne jest, aby jego wartość była adekwatna do doznanej krzywdy. Prokurator Generalny wyraził przekonanie, że zasądzone dotychczas zadośćuczynienie w wysokości wyliczonej przez Sąd Wojewódzki jest niewspółmiernie nieodpowiednie w stosunku do krzywd, jakich doznał represjonowany na skutek niesłusznego pozbawienia wolności i nie do zaakceptowania przy prawidłowym uwzględnieniu wszystkich okoliczności zachodzących w przedmiotowej sprawie, także stopnia winy ówczesnych władz.

W konsekwencji autor skargi nadzwyczajnej wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu

powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna stanowi instytucję prawną zaliczaną do nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ustawodawca przyjął, że celem skargi nadzwyczajnej jest eliminowanie z obrotu prawnego wadliwych orzeczeń sądowych, które nie spełniają podstawowych standardów, w szczególności zostały wydane w oparciu o nieprawidłowo zrekonstruowane normy prawne lub ustalenia sądu są sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nawet w przypadku, gdy są już prawomocne (uzasadnienie projektu ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, druk sejmowy VIII kadencji nr 2003).

Orzekanie w ramach skargi nadzwyczajnej ma jednak charakter wyjątkowy, bowiem możliwość skorygowania prawomocnych orzeczeń uzasadniania jest takim stopniem ich wadliwości, którego nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, czyniąc je przez to elementarnie niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego orzeczenia, rodząc jednocześnie obowiązek zbadania, czy wadliwość ta powinna być usunięta ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza automatycznie o konieczności usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Natomiast niezasadność zarzutów podnoszonych przez podmiot skarżący w ramach podstaw szczególnych przesądza o bezzasadności

skargi, nawet bez badania przesłanki ogólnej skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2021 r., I NSNk 5/20).

Zasada demokratycznego państwa prawnego w znaczeniu opisowym jest zbiorem różnych wartości bezpośrednio lub pośrednio wyrażonych w Konstytucji RP, dotyczących prawa, ustroju państwa oraz relacji między państwem a jednostką (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 listopada 1997 r., K 26/97).

W literaturze wskazuje się, że ustawodawca przyznał pierwszeństwo zasadzie sprawiedliwości, rozumianej jako wydanie orzeczenia wolnego od wad, zgodnego z prawem materialnym i procesowym, a także opartego na prawidłowo zebranych i zweryfikowanym materiale dowodowym. Jednocześnie przewidział mechanizmy mające na celu zabezpieczenie stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych w takim zakresie, w jakim jest to do pogodzenia z założeniami skargi nadzwyczajnej (K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 458).

Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne dopiero po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jako pismo procesowe ma sformalizowany charakter, ponieważ art. 95 pkt 2 u.SN odsyła w zakresie nieuregulowanym do przepisów Kodeksu postępowania karnego dotyczących kasacji. Z uwagi na to, do konstrukcyjnych elementów skargi nadzwyczajnej należy podanie zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu wraz z uzasadnieniem (art. 95 pkt 2 u.SN w zw. z art. 518 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k.) oraz wyjaśnienie, na czym polegało zarzucane uchybienie (art. 95 pkt 2 u.SN w zw. z art. 526 § 1 k.p.k.). Powyższe stanowi warunek rozpoznania skargi nadzwyczajnej zainicjowanej przez Prokuratora Generalnego, bowiem Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę nadzwyczajną w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 95 pkt 2 u.SN w zw. z art. 536 k.p.k.).

Na rozprawie w dniu 18 listopada 2021 r. skarżący podtrzymał zarzuty podniesione w skardze nadzwyczajnej, powołując się na art. 4 i art. 85 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96, dalej jako: k.p.k. z 1969 r.). W związku z powyższym przed przystąpieniem

do merytorycznej oceny podnoszonych zarzutów należało rozważyć czy możliwe jest modyfikowanie treści środka odwoławczego.

Należy wskazać, że poza treścią formalnie sformułowanych zarzutów (i powołanych w ich ramach przepisów), w środkach zaskarżenia występuje zwykle szerszy kontekst w postaci ich uzasadnienia i wyjaśnienia rzeczywistej istoty zaskarżenia. Zgodnie z przepisem art. 118 § 1 k.p.k. znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia. W orzecznictwie wskazywane są w tym aspekcie dwa poglądy. Zgodnie z pierwszym z nich, treść zarzutów należy odczytywać stosując jednolite kryteria i nie można jej domniemywać w oparciu o reguły interpretacyjne, o których mowa w przepisie art. 118 § 1 k.p.k. (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III KK 228/15; por. także: postanowienie Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2011 r., V KK 41/11). Natomiast, zgodnie z drugim poglądem (akceptowanym również przez doktrynę): „[w]adliwe zakwalifikowanie uchybień przez autora kasacji (polegające np. na powołaniu niewłaściwego przepisu prawa lub niewyartykułowaniu zarzutu obrazy prawa procesowego ściśle sprzężonego z podniesionym w kasacji zarzutem naruszenia prawa materialnego) nie może przesądzać o uznaniu kasacji za bezskuteczną. Decydujące znaczenie powinno mieć bowiem - stosownie do wskazania zawartego w art. 118 § 1 k.p.k. – ustalenie rzeczywistej treści zarzutów kasacyjnych (i intencji skarżącego)” (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2003 r., II KK 188/02; por. także: wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r., IV KK 105/14; postanowienie Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNk 10/20; G. Krzysztofiuk, Komentarz do art. 118 k.p.k., w: D. Drajewicz, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1-424 k.p.k., t. I, Legalis/el. 2020).

Zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie podkreśla się, że sąd powinien brać pod uwagę całość złożonego środka zaskarżenia – nie może ograniczać się wyłącznie w bardzo rygorystyczny sposób do literalnego brzmienia samych zarzutów. Prowadziłoby to do nadmiernego formalizmu, który stałby w sprzeczności z efektywnością postępowania, a w pewnych skrajnych przypadkach, nawet do naruszenia prawa do sądu (por. szerzej: M. Szwed, Nadmierny formalizm procesowy jako naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka

i Podstawowych Wolności, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2020, z. 2, s. 123 i nast.).

W niniejszej sprawie postawiony przez skarżącego zarzut odnosił się do naruszenia przepisów postępowania karnego – tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k. Skarżący wskazał jednak jako podstawę tego zarzutu przepisy, które w chwili wydania zaskarżonego orzeczenia nie obowiązywały. Właściwe było w tym względzie powołanie przepisów art. 4 § 1 i art. 85 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96, dalej jako: k.p.k. z 1969 r.). Zgodnie z pierwszym z nich, sędziowie orzekają na podstawie swego przekonania wysnutego z przeprowadzonych dowodów i opartego na ich swobodnej ocenie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Natomiast z art. 85 k.p.k. z 1969 r. wynika, że podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Przepisy te odpowiadają zasadniczo treści powołanych w zarzucie skargi nadzwyczajnej przepisów art. 7 i art. 92 k.p.k. Z tego względu należy uznać, że nie doszło do rozszerzenia treści tego zarzutu.

Zdaniem Sądu Najwyższego, również w przypadku skargi nadzwyczajnej, sąd powinien analizować istotę zarzutów postawionych przez Prokuratora Generalnego przez pryzmat art. 118 k.p.k., co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że zachowanie skarżącego na rozprawie nie stanowi formalnej przeszkody do przyjęcia postulowanej przez niego zmiany. Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy przyjął, że niewłaściwe wskazanie przez Prokuratora Generalnego podstawy prawnej podnoszonych zarzutów (sprostowane następnie na rozprawie) nie może stanowić przyczyny nierozpoznania skargi nadzwyczajnej.

Zaskarżone postanowienie Sądu Wojewódzkiego w K. jest prawomocne i nie przysługuje od niego żaden inny środek zaskarżenia. Skarga nadzwyczajna została wniesiona w terminie, przez uprawniony do tego podmiot.

Prokurator Generalny oparł skargę nadzwyczajną na przesłance ogólnej, w postaci zapewnienia zgodności zaskarżonego postanowienia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, oraz na przesłance szczególnej, w postaci naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, art. 30 i art. 64 ust. 1 i 2

Konstytucji RP oraz rażącego naruszenia przepisów prawa (art. 92 k.p.k. i art. 7 k.p.k.; art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej). Natomiast ostatecznie Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu wyrokowi rażące naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 4 § 1 k.p.k. i art. 85 k.p.k. z 1969 r.

W postępowaniu o odszkodowanie lub zadośćuczynienie miały zastosowanie przepisy ustawy lutowej oraz przepisy rozdziału 50 k.p.k. z 1969 r. (art. 8 ust. 3 ustawy lutowej), dostosowane do specyfiki i odmienności tego postępowania, natomiast w zakresie nieuregulowanym przepisy prawa cywilnego.

Przepisy ustawy lutowej nie określają kryteriów szacowania wysokości zadośćuczynienia. Przyznanie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie tejże ustawy było uzależnione od wystąpienia związku pomiędzy wskazaną szkodą lub krzywdą a orzeczeniem, którego nieważność została stwierdzona, w szczególności rozmiarem represji, jakich doznał pokrzywdzony ze strony organów państwa, o których mowa w art. 8 ust. 2a i 2b ustawy lutowej. Zadośćuczynienie zasądzone na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej jest roszczeniem cywilnoprawnym, dlatego przy ustalaniu jego wysokości, mają zastosowanie przepisy prawa cywilnego. Powyższe dotyczy w szczególności art. 445 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym osobie pozbawionej wolności, sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wysokość zadośćuczynienia ma być odpowiednia do okoliczności danej sprawy, w szczególności należy uwzględnić czas, okoliczności, warunki pozbawienia wolności, jego wpływ na inne dziedziny życia, które dopiero ocenione łącznie określają rozmiar krzywdy poniesionej przez represjonowanego. Należy jednak podkreślić, że przyznane zadośćuczynienie powinno stanowić „sumę odpowiednią”, a więc nie może mieć ona charakteru symbolicznego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ustalenie, jaka konkretnie kwota zadośćuczynienia będzie „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, nie może to być jednak uznanie „dowolne”, gdyż musi uwzględniać musi wszystkie okoliczności sprawy i opierać się na czytelnych kryteriach. Zarzut dotyczący właściwego ustalenia zadośćuczynienia może być skuteczny, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady

ustalania takiego zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2007 r., II KK 321/06).

Należy zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że sąd I instancji posłużył się nieadekwatną do okoliczności sprawy metodą ustalenia wysokości odszkodowania za doznaną przez L.J. krzywdę, wynikającą z niesłusznego wykonywania przez niego kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w K. z dnia 5 września 1947 r. (przemnożenie okresu pobytu w więzieniu – 77 miesięcy przez kwotę 400 zł). Sąd I instancji wyjaśnił, że kwota 400 zł przyznana z tytułu miesięcznych zarobków stanowi „w istocie oszczędności, jakie mógłby poczynić represjonowany gdyby nie był pozbawiony wolności – albowiem przecież musiałby on także ponosić niezbędne koszty swojego utrzymania”.

W ocenie Sądu Najwyższego wskazany sposób ustalenia kwoty odszkodowania nie jest prawidłowy, ponieważ nie uwzględnia wielu czynników mających wpływ na rozmiar doznanej przez L.J. krzywdy. W szczególności sąd I instancji określając wysokość odszkodowania nie wziął pod uwagę, że w przypadku L.J. okres pozbawienia wolności był szczególnie długi, co z uwagi na jego wiek nie mogło pozostać bez wpływu na stan jego zdrowia fizycznego i psychicznego. Sąd I instancji nie uwzględnił również w sposób adekwatny faktu, że pozbawienie wolności L.J. miało ścisły związek z podejmowanymi działaniami o charakterze niepodległościowym, co nie pozostawało bez znaczenia dla sposobu odbywania kary pozbawienia wolności, rodzaju i natężenia doznawanych negatywnych przeżyć. Ponadto sąd I instancji nie wziął pod uwagę bardzo trudnych warunków więziennych, długotrwałej rozłąki z rodziną oraz stygmatyzowania rodziny z powodu jego pozbawienia wolności.

Przyznana kwota powinna odzwierciedlać realnie doznaną krzywdę i rekompensować całość dolegliwości wynikających z niesłusznego skazania. Sąd I instancji przy określeniu wysokości odszkodowania wziął pod uwagę jedynie przeciętną stopę życiową w okresie pozbawienia wolności, co nie uwzględnia stopnia pokrzywdzenia L.J.. W ocenie Sądu Najwyższego rozmiar rzeczywistych szkód i krzywd doznanych przez L.J. był znacznie większy niż przyjął Sąd Wojewódzki w K., zasądzając na rzecz wnioskodawców tytułem odszkodowania i

zadośćuczynienia kwotę zdecydowanie nieadekwatną do występujących w sprawie okoliczności.

W zakresie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, należy wskazać, że do podstawowych zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) należy w szczególności zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także bezpieczeństwa prawnego jednostki. Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest eliminowanie z obrotu wyłącznie orzeczeń sądowych obarczonych wadami o charakterze fundamentalnym. Stwierdzone naruszenia muszą być poważne, aby uzasadnić ingerencję w stabilność i prawomocność orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20).

Sąd Wojewódzki w K. ograniczając się jedynie do oceny wybranych czynników mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez L.J., bez pogłębionej analizy w tym zakresie, pozbawił wnioskodawców właściwej ochrony sądowej, przez co naruszył podstawowe zasady i gwarancje konstytucyjne, składające się na klauzulę demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji RP).

W ocenie Sądu Najwyższego zaskarżony wyrok cechuje rażąca niesprawiedliwość. Sąd Najwyższy kierując się interesem publicznym, wobec stwierdzenia rażącego naruszenia przepisów prawa, uchylił wyrok w zaskarżonej części, przyjmując, że zaskarżony wyrok dotknięty jest wadliwością, która powinna być usunięta ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Zważywszy na funkcje skargi nadzwyczajnej, istotę i ciężar stwierdzonych naruszeń oraz brzmienie art. 2 Konstytucji RP, ingerencja w powagę rzeczy osądzonej jest w pełni uzasadniona.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN uchylił w części, w zakresie punktu 2. wyrok Wojewódzkiego Sądu w K. z 17 listopada 1997 r., sygn. III KO I (...)

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 638 k.p.k. w zw. z art. 521 § 1 k.p.k. Zgodnie z treścią powołanych przepisów wydatki poniesione przez sąd, związane z rozpoznaniem kasacji wniesionej przez

Prokuratora Generalnego ponosi Skarb Państwa. Przepisy te, z mocy art. 95 pkt 2 u.SN, stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.